

10-10-2012



Nazywając siebie człowiekiem wierzącym, pewną część swego życia poświęcamy, można by powiedzieć, sprawom duchowym. Regularnie uczestniczymy w liturgii, rekolekcjach, pielgrzymkach, dajemy jałmużnę potrzebującym i codziennie się modlimy. Jest to taka sama część istnienia, jak i praca, stosunki z przyjaciółmi lub odpoczynek. Jednak to wszystko będzie przejawem raczej naszej religijności. Wiara rozpuszcza się w człowieku całkowicie i przejawia się w każdej jego myśli, w każdym słowie i uczynku. Wiara nie może być częścią życia, ona powinna wyznaczać jego kierunek. **Ks. Aleksander Lebiezewicz**, parafia św. Apostołów Piotra i Pawła w Iwju:

Trudno w kilku słowach powiedzieć, czym dla mnie jest wiara. Przede wszystkim, wiara jest to świadomość tego, że życie całego człowieczeństwa i moje zależy od Boga. Wiara to nie tylko przyznanie Boga swoim rozumem i nie tylko zaufanie Mu swoim sercem, ale jest to jeszcze oddanie się, wierność i naśladowanie Go swoją wolą. Wiara to także działanie, akt, podczas którego każdego poranka otwieram swoje serce Bogu i zapraszam Go. Ciężko wyobrazić sobie, czym byłoby moje życie bez wiary. Wiara pozwala patrzeć oczami Boga na wszystko, co dzieje się dookoła. Mianowicie taka wiara staje się fundamentem i podstawą do wszystkich wartości w życiu każdego wiernego. † □ □ **o. Andrzej Krot**, duszpasterz greckokatolickiej parafii Matki Bożej Fatimskiej w Grodnie:

Apostoł pisze: "Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy" (Hbr 11,1). Dlatego dla mnie wiara to pewność. Pewność tego, że słowa Pisma Świętego – o Bogu, Jego miłości, Ofierze, zmartwychwstaniu – są prawdą. Nauka Kościoła daje memu rozumowi dowody na to, że ta prawda nie jest irracjonalna, a życie dowodzi, że nie można być szczęśliwym, jeśli nie idziesz za słowem Bożym. Powiedziałbym, że wiara to mój styl życia.

Aleś Pahareły, historyk:

Czym dla mnie jest wiara?.. Nie będę się posługiwał znanymi zdaniem i powiem, że już niejednokrotnie, kiedy zadawano mi takie pytanie, czułem się zamieszany. Jeśli się opierać na własne doświadczenie, powiem, że spotykałem Boga stale podróżując, spotykając różnych ludzi. Zrozumiałem, że Bóg działa mianowicie przez nich. Mam tyle przeżyć, związanych z takim poznaniem wiary! W wielkości i różnorodności tego, co widziałem, uczyłem się wzmacniać w swojej wierze. Czy zmieni się moje poczucie wiary w przyszłości? Najprawdopodobniej tak, czekam, aby to przeżyć, aby otworzyła się jeszcze jedna strona tego

Na czym polega moja wiara?

Wpisany przez Алесья Бяленік
07.10.2012 01:00

piękna, mądrości i wielkości, którymi obdarza nas Bóg.

Wital Wanowicz, programista:

Dla mnie wiara jest nieodłącznym motywem do życia. Wiara towarzyszy mi w dzisiejszej rzeczywistości i nadaje cechy przyszłości. Wiara pozwala mi pozbawiać się wątpliwości i staje się podstawą do moich uczynków. Prawdziwa wiara nigdy nie okaże się w dysonansie z tym, co rodzi się wewnątrz. Jeśli istnieją konflikty, znaczy jesteś na drodze do siebie i swojej wiary. Ona żyje w każdym z nas, może, w kimś jeszcze śpi, a ktoś świadomie jej unika, nie wiedząc, że ucieka przed samym sobą.

Waleryna Kustowa, poetka:

Wiecie, odpowiem słowami, które powiedziałam w wieku dziesięciu lat: "Pewnego razu, gdy byłam jeszcze zupełnie mała, gdy miałam około 3 lat, leżąc w łóżku, pomyślałam: a może Boga nie ma? Lecz okazało się, że On jest. On jakby położył mnie rękę na duszę i ja odczułam: Bóg jest. On dał mi to uczucie, tę umiejętność pisania wierszy..." Taka moja odpowiedź była i w wieku 6, i 8, i 10 lat, kiedy pytano mnie o moją wiarę. Taka niech ona będzie i teraz.

Maryna Siedziniewska, wychowuje dwoje dzieci:

Wiara to nie tylko przekonanie do istnienia Boga, ale także życie w słowach i uczynkach posłuszne Bogu. Wiara pomaga się poruszać w dobrym kierunku, dążyć do poznania prawdy, trafić do Królestwa Bożego. Można przytoczyć takie porównanie. Kiedy człowiek trafia za burtę do oceanu, tylko wiara pomaga mu się uratować. Bo nikt przecież nie obiecał człowiekowi skoczyć za nim do oceanu albo że on dopłynie do brzegu. Tylko wiara daje siły walczyć przeciwko mocy oceanu. W żadnych sytuacjach życiowych nie wolno tracić wiary w Boga i ufności w Nim. Nie jest nam dane zrozumieć całej mądrości Boga, ale jeśli będziemy mieć głęboką wiarę, z ciągiem czasu może dużo rzeczy się otworzyć.